

KWESTIONARIUSZ

b. jeńca - internowanego - więźnia - "lagernika" - zesłańca w Z.S.R.R.

1. DANE OSOBISTE / Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny.

Stoz. Mieczysław Kratka ur. 15. IX. 1909 roku

Urzednik bankowy. Ostatnio lata przed wojną byłem  
przedsiębiorcą zakładów gastronomicznych

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZARZĘDZENIA

Dnia 30. VI. 1940 zostałem aresztowany w Lwowie  
na ulicy Legionów z powodu nieposiadania paszportu Z.S.R.R.  
i zostałem przewieziony wraz z rodziną rodzinie na st. kolejowy

3. NAZWA OBOZU / Więzienia - miejsca przymusowych robót/

Po 20<sup>tych</sup> dniach jazdy w wagonie towarowym, mierzonym 4 osoby  
którego dzieci, wiadłem w Archangielskiej Obłasci, Kotsłowski rejon,  
Limenowski mechaniczny leśny punkt wioska. Severny Kalcidug.

4. OPIS OBOZU WIEZIENIA itp. /teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/

Posiłek. Moja kwatera była w środku gęstych, niskich,  
bagmitowych lasów. Zamieszkałymi w 3<sup>tych</sup> starych, spich-  
mowych barakach. Z biegiem czasu nasi współtowarzysze  
z powodu których wielu było dosłownie zachorowało, wybudował  
tutaj nowych baraków i wiele innych zabudowań gospodarczych między  
innymi także tak zwane "baraki".

5. SKŁAD JENCOW, WIEZNIOW, ZESŁANCOW /Narodowość, kategoria przestępstw, po-  
ziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.d./

Najwięcej w naszym obozie było narodziło się  
Polskiej. Duża większość była narodowości Polskiej a  
wyrznięci Mojaśnorożni. Reszta zaś była wyrznięta: Rzym-Kat.  
a mały barako procent stanowili: Grecy-Katolicy.  
Przeważnie w naszym obozie byli o przeważnie bezprawnie  
większość wstąpiła do był element robotniczy. Sporo wśród nich  
mieszkańców a około 25% z nich było inteligentne.  
Stosunki bardzo koleżeńskie i pełne solidarności.

6. ŻYCIE W OBOZIE WIEZIENIU, i tp. /przebieg przeciętnego dnia, warunki pra-  
cy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kultural-  
ne i t.d./...

O godz. 6 rano probudka po której każdy się  
mył i sporządził śniadanie. By o godz 7<sup>30</sup> wyruszyć do swojej  
pracy. Większość pracowała w lesie zarabiając dziennie  
od 2<sup>tych</sup> do 5<sup>tych</sup> rubli. Po zrobieniu normy t.r. po zrobieniu normy  
bardzo otrzymywaliśmy premie 1<sup>tych</sup> rubli i podwyższenie całej zarobkowej  
o 50%. Wyjątek stanowili tzw. "Gurczycy" do których należała  
ja. Zarobek nasz był o wiele wyższy aniżeli innych robotników.  
Średnia on bowiem od 10<sup>tych</sup> do 15 rubli dziennie. Kobiety z dziećmi  
i dzieci do lat 15 nie były zmuszane do pracy w lesie.  
Wyżywienie z początku było bardzo złe, z biegiem jednak czasu  
warunki żywienia się bardzo poprawiły. Było to doposażeniem do  
wypełnienia planu zimowego wyszkolenia lasów. Życie koleżeńskie  
opracowało się do wspólnych codziennych śniadań i obiadów

Na rebrach tych omawiano wojnę i życie  
naszego i sytuacji ogólnej. Dość często czytaliśmy  
gazety które nam przysyłano. Mieliśmy  
sporo polskich książek które wydawały się od  
Baratu do Baratu. i przysparzały nam wiele  
przyjemności.

7. STOSUNEK DO SZKŁA NKWD DO POLAKÓW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda  
komunistyczna, informacja o Polsce i t.d.

Badanie na ogół miało charakter szablony.  
Stawiano nam pytania o nas. rzeczy mało ważne  
o których nie mieliśmy pojęcia. Stale charakter  
zatamywały się. Większość jednak wytrzymała  
te nieprzyjemne indagacje i nie na tym nie  
straciła para wieloma dniami spędzonymi w pace  
tzw. "kuchnie". Na więcej nas komendant  
Dolgopietow nie miał prawa sobie pozwolić. z  
naturą prokuratora. z Archangielska.

8. POMOC LEKARSKA, SZPITAL, ŚMIERTELNOŚĆ /Wymienić nazwiska zmarłych/.

Początkowo nie było wogóle lekarza. Dopiero  
po 2 tygodniach śmierci, przyleciała lekarka.  
Faktycznie była ona tylko akasją. Następnie  
lekarzem powiła naszego został wybrany lekarz polski  
Przywaczko, który jest teraz majorcem w armii polskiej.  
Wychodził z 4-5 razy z nami na spacer, jak  
na spacerach. Wychodził z nami na spacer, jak

9. CZY I JAKA BYŁA ZŁOŻONOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ.

Od rodziny mojej w Polsce nie otrzymywałem  
ani jednego listu. Otrzymywałem natomiast 4 listy od moich  
z siostrą z Palestyny.

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSOB DOSTAŁ SIĘ DO EMII.

Z zestawia zestawem zwolnionym 12. IX. 1941 r.  
Mierkałem 7 miesięcy w Turkiestanie. Z powodu  
choroby mojej z zestawem przyszedł do mojego dnia 1. III. 1942  
na komisję wojenną w Czeka. Zestawem zwolnionym do  
mojego politycznego dnia 13. I. 1942 w Teheranie.

M.B., dnia

24. II. 1943 r.

/podpis/

Ch. Kratke